

Wybuch wulkanu w Japonii

27 stycznia 2011

Po drugiej stronie globu, w Japonii, wybuchł wulkan Kirishima, położony na wyspie Kyushu. Popiół z niego wyrzucany poszybował na wysokość około 7,6 km, a wraz z nim wulkan wypłuka z siebie masy magmy i płonące skały, które osiągnęły wysokość nawet 2 km.

Władze ostrzegają przed zbliżaniem się na odległość mniejszą niż kilometr od miejsca erupcji. Zamknięto też położone w pobliżu autostrady, gdyż masa popiołu, która spadła na drogę uniemożliwia transport. Opady popiołu zaobserwowano w sześciu okolicznych miastach, władze proszą o ostrożność na drogach z powodu słabej widoczności, z tego samego powodu zostały odwołane wszystkie loty w Miyazaki.

Kirishima znana jest ze swojej aktywności, jednak jej erupcje były za każdym razem bardzo słabymi wybuchami, które wywoływały tylko alarm 1 stopnia. Najsilniejsza ostatnio erupcja miała miejsce w 1959 roku i ogłoszono wtedy alarm stopnia 2. Obecnie erupcja wywołała alarm 3 stopnia, a lava wypływająca z krateru nie zdarzyła się na Kirishimie, wg. Globalnego Programu Wulkanicznego, od 1771 roku. Obecny wybuch jest spowodowany wzrostem aktywności Kirishimy, która miała miejsce w 2008 roku.

Opracowanie dla „Wolnych Mediów”: lltr

Na podstawie: bigthink.com